

Zabezpieczenie na 14 mln zł

Jarocińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji chce wyemitować obligacje na kwotę 14 mln zł. Większością głosów rada miejska upoważniła burmistrza do podpisania umowy wsparcia, która ma stanowić zabezpieczenie dla banku, gdyby PWiK nie był w stanie spłacać zobowiązań.

Czytaj na str. III

- Za co płacimy więcej? s. II
- Szkolenie ze stażem dla osób do 30. roku życia s. II
- Komenda dla policji, ładowisko dla szpitala s. III
- Co zrobić, kiedy rachunek za ogrzewanie się nie zgadza? s. V
- Mniej pieniędzy dla plantatorów buraków s. V

GAZETA **jarocińska**
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

nr 10 (39) 7 marca 2008 r.

ISSN 1896-8104

Dodatek do „Gazety Jarocińskiej”

gospodarka, ogłoszenia, komunikaty

magazyn

GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Kartka za 4 zł czy 40 groszy?



Kiedy pacjent przychodzi do Jar-Medic potrzebuje kopię dokumentacji lekarskiej, za stronę musi zapłacić 4 zł. - *To na pewno nie powinno tyle kosztować* - mówi kategorycznie poznański NFZ. Kierownictwo placówki twierdzi, że działa zgodnie z prawem i... dyktuje dziesięciokrotnie wyższe stawki niż w innych zakładach opieki zdrowotnej.

Czytaj na str. VI

590 ogłoszeń drobnych **180** auto-moto **129** rolnicze **42** praca **51** nieruchomości

Radni zgodzili się na umowę gminy Jarocin z PWiK-iem

Zabezpieczenie na 14 mln zł

Jarocińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji chce wyemitować obligacje na kwotę 14 mln zł. Większością głosów rada miejska upoważniła burmistrza do podpisania umowy wsparcia, która ma stanowić zabezpieczenie dla banku, gdyby PWiK nie był w stanie spłacać zobowiązań.



Skąd będą pochodziły środki na inwestycje PWiK-u w 2008 r.?

- emisja obligacji - 14 mln zł
- amortyzacja - 1 mln 200 tys. zł
- umorzenie pożyczek - 1 mln zł
- pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - 2 mln 400 tys. zł
- udział mieszkańców - 200 tys. zł

Na co przeznaczone będą pieniądze?

- budowa kanalizacji w Łuszczanowie - koszt 5 mln 982 tys. zł
- budowa stacji uzdatniania wody przy ul. Poznańskiej w Jarocinie - około 9 mln zł (w tym ponad 7 mln zł z obligacji)
- modernizacja oczyszczalni ścieków w Cielczy - część mechaniczna - 3 mln 300 tys. zł

Dochody z emisji obligacji jednocześnie stanowią wkład własny PWiK-u, który będzie ubiegał się o środki z unijnego Funduszu Spójności. Gdyby spółka pieniądze pozyskała, zakres inwestycji ma być szerszy i objąć również gminę Jaraczewo.

Jaką formę będzie miała umowa? Jakie będą skutki dla budżetu gminy? Jaka jest kondycja finansowa PWiK-u? - chciała się dowiedzieć w czasie zwołanej w przerwie sesji komisji budżetu radna Jolanta Mejińska. - *Gmina deklaruje wsparcie polegające na podwyższeniu kapitału w spółce, w wysokości niezbędnych środków potrzebnych na wykup obligacji, w danym roku. Obligacje są wykupywane w wysokości miliona złotych rocznie* - tłumaczył Witosław Gibasiewicz. Podkreślił, że założenie jest hipotetyczne, bo PWiK nie powinien mieć problemów ze spłatą zobowiązań. Okres wykupu obligacji ustalono na 20 lat. PWiK zacznie je nabywać po 6 latach od wyemitowania.

Mejińska była jednak przeciwna przyjmowaniu uchwały na lutowej sesji. Dlatego, że nie była ona przewidziana pierwotnie w porządku obrad. Zdaniem radnej tak ważna uchwała powinna zostać dokładnie przeanalizowana na komisji, a nie na posiedzeniu zwołanym na gorąco w przerwie sesji. Marek Przymusiński przypomniał, że radni powinni dostać projekty uchwał na 7 dni przed sesją, a ta sytuacja jest naruszeniem statutu gminy. Witosław Gibasiewicz przyznał, że tryb pracy nad projektem jest nadzwyczajny, ale wynika to z tego, że trwały negocjacje z bankiem. Wiceburmistrz tłumaczył, że nie należy przeciągać

przyjęcia uchwały, bo emisją obligacji warunkowane jest rozpoczęcie kanalizacji Łuszczanowa.

Witosław Gibasiewicz wyjaśnił, że podpisanie przez burmistrza umowy wsparcia nie skutkuje dla budżetu gminy żadnymi obciążeniami. Tłumaczył, że w momencie rozpoczęcia wykupu PWiK będzie miał spłacone inne długi. Także Jerzy Wolski przekonywał, że kondycja firmy pozwala na spłatę zobowiązań z tytułu obligacji. Zapewnił, że wynik za 2007 r. jest dodatni, również na działalności podstawowej, co spowoduje umniejszenie straty z lat ubiegłych o około 600 tys. zł.

Wiceburmistrz dodał, że umowa wsparcia to jeden z nowych modeli zabezpieczeń stosowanych przez banki. - *Takie umowy wsparcia posiadają już Bydgoszcz i Łódź. Oni już to przetrenowali* - podkreślił. Podkreślił, że tam opiewają one na setki milionów złotych, a program emisyjny PWiK-u nie jest duży - 14 mln zł.

Radny Paweł Niewiadomski dopytywał się, czy umowa wsparcia jest formą gwarancji i co, jeśli nie doszłoby do podpisania umowy. - *To*

nie jest forma gwarancji - zapewniał Jerzy Wolski. Potwierdził to również Szymon Muszyński, radca prawny urzędu miejskiego. Wyjaśnił, że umowa wsparcia jest instrumentem podobnym do gwarancji bankowej. Jerzy Wolski dodał, że jeśli nie byłoby umowy, bank żądałby innych zabezpieczeń od przedsiębiorstwa. Z kolei Dariusz Noweta, dyrektor Biura Ekspertyz Ekonomicznych "Unilex" w Poznaniu wyjaśnił, że forma zabezpieczenia wpływa na koszt pozyskania kapitału, a umowa wsparcia jest korzystniejsza niż hipoteka.

W odpowiedzi na pytanie Pawła Niewiadomskiego o część udziałów PWiK-u, na których obecnie ustanowiony jest zastaw, Jerzy Wolski wyjaśnił, że jest to ponad 50 %. Udziały zastawione są w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na poczet zaciągniętych pożyczek.

W głosowaniu nad upoważnieniem burmistrza do zawarcia umowy wsparcia 12 radnych opowiedziało się za, 8 wstrzymało się. Zabezpieczeniem obligacji, oprócz umowy jest nieodwołalne pełnomocnictwo banku do dysponowania kontem. (ag)

W Bydgoszczy zdecydowano się wyemitować obligacje przychodowe na kwotę 400 mln zł na inwestycje wodno-kanalizacyjne. Jednym z zabezpieczeń jest umowa wsparcia podpisana przez miasto. Łódź wyemitowała (w 2006 r.) obligacje na kwotę 166 mln zł z przeznaczeniem na projekt "Łódzki Tramwaj Regionalny". Zakłada on modernizację torowiska, zakup nowych tramwajów i systemu sterowania ruchem na skrzyżowaniach.

Starosta planuje zagospodarowanie terenu po byłej betoniarni

Komenda dla policji, lądowisko dla szpitala

Dwa i pół hektara gruntu po byłej betoniarni w Jarocinie przejął w ubiegłym roku powiat od Skarbu Państwa. Starosta Stanisław Martuzalski zamierza przeznaczyć z tego pół hektara pod budowę nowej komendy policji. - *Moja propozycja została przekazana osobiście wojewódzkiemu wicekomendantowi policji. Wysłane zostało też stosowne pismo. Nie mnie teraz rozstrzygać, jakie decyzje zapadną ze strony policji* - wyjaśnia starosta. - *Moim zdaniem ta inicjatywa ma duże szanse na realizację. Tym bardziej, że jarocińska komenda jest jedyną w województwie, której siedziba mieści się w budynku należącym do właścicieli prywatnych. Sytuacja jest na tyle skomplikowana, że trudno określić i zlokalizować spadkobierców* - dodaje. Stanisław Martuzalski o sytuacji lokalowej Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie dowiedział się na samym początku swojego urzędowania. - *Przyszedł do mnie nowy komendant Krzysztof Rzepczyk z prośbą o pomoc w remontach. Ku mojemu zdziwieniu dowiedziałem się wówczas, że ten budynek nie należy do policji. W tej sytuacji należało się poważnie zastanowić, czy jakiegokolwiek inwestycje mają tam w ogóle jakiś sens* - mówi Martuzalski. - *Pomyślałem wtedy o terenach po byłej betoniarni i stwierdziłem, że byłoby to idealne miejsce na komendę, zwłaszcza w perspektywie budowy nowej obwodnicy Jarocina* - dodaje. Starosta podjął starania o przekazanie powiatowi gruntu, który należał do Skarbu Państwa. Na razie udało się to w części, pozyskano 2,5 ha.

Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu podinspektor Andrzej Borowiak poinformował nas, że kierownictwo komendy zna plany przekazania

gruntów przez starostę jarocińskiego pod budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - *Informacje te były między innymi poruszane kilka tygodni temu, podczas rocznej odprawy służbowej w Jarocinie, w której uczestniczył także starosta* - wyjaśnia rzecznik. - *Pomysł jest godny uwagi. Aktualnie jednak policja wielkopolska realizuje kilka poważnych projektów inwestycyjnych i w związku z tym planowanie budowy nowej siedziby dla policji jarocińskiej nie będzie możliwe wcześniej jak po 2010 roku. Obecnie w tej sprawie trwają wstępne uzgodnienia i analizy pod względem przydatności i możliwości dostosowania proponowanej działki pod ewentualną budowę obiektu policyjnego* - dodaje podinspektor.

Następne dwa i pół hektara, które jest jeszcze na terenie byłej betoniarni, a o które nadal stara się powiat, starosta Martuzalski chce przeznaczyć pod budowę lądowiska medycznego dla Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. - *To jest mój autorski pomysł i widzę w tym coraz większy sens. Przy realizacji projektu nowego przebiegu drogi ekspresowej S11 będzie to jak najbardziej korzystne również dla komendy policji, która ma tam powstać. Poza tym należy pamiętać, że musi w końcu powstać mapa Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych, bo nie może tak być, że w każdym mieście będzie oddział w Jarocinie przemawia lokalizacja naszego miasta, mniej więcej w połowie między Poznaniem a Kaliszem. Trzeba jednak zrobić wszystko, żeby oprócz tego mieć również inne atuty. Takim plusem na pewno byłoby lądowisko* - zapewnia starosta. (ann)

Samochód na miarę możliwości powiatu



NAGRODZONY

HIT-EM Jacek Sopniewski z żoną Sylwią odbierają list gratulacyjny i prezent od starosty Stanisława Martuzalskiego oraz przewodniczącego rady powiatu Zygmunta Meisnerowskiego.

Starosta jarociński Stanisław Martuzalski uhonorował w czasie ostatniej sesji rady powiatu laureata konkursu Gospodarczo-Samorządowy HIT Wielkopolski w kategorii handel i usługi - właściciela jarocińskiej firmy Elektromechanika Pojazdowa Bosch Service Jacka Sopniewskiego. Starosta podziękował za wkład w promocję powiatu i wręczył mu model czerwonego dodge vipera. - *Zastanawiałem się, jaki prezent ofiarować naszemu laureatowi. Myślę, że dla firmy, w której samochody dostają nowego ducha, najlepszym prezentem będzie właśnie auto. Powiem może tak: jaki budżet, taki samochód* - skomentował starosta. Jackowi Sopniewskiemu towarzyszyła żona Sylwia, dla której starosta miał bukiet czerwonych róż.

Brykiet ze słomy



233 zł za tone

Tel. 0/504-628-767

„Kietbik”
Zaprasza od 1 marca
nowo otwarty
sklep - komis

**wędkarsko-
zoologiczny**

Jarocin, ul. T. Kościuszki 49
(wejście od ul. Dąbrowskiego)

**SKUP
MACIOR
I KNURÓW**

Płatne gotówką

tel. 0-691 744-453
(0-65) 572-29-54

DOBRA CENA

 **ZPM BIERNACKI
SP. Z O.O.
UBOJNIA
W GOLINIE**

PROWADZI SKUP ŻYWCA
WOŁOWEGO I WIEPRZOWEGO
KONKURENCYJNE CENY
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
RZETELNE ROZLICZENIE
WEDŁUG KLAS POUBOJOWYCH
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**SKUP BYDŁA NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI**
0-697/806-609

(Odbiór całą dobę, własnym transportem)

TELEFON KONTAKTOWY
**(0-62) 747-09-30, 0-695/803-302,
0-607/585-004**

**PRZYDOMOWE, BIOLOGICZNE
OCZYSZCZALNIE, ŚCIEKÓW**

Zastosowanie: domy, szkoły, hotele,
bary, kempingi, osiedla itp

PHU ECO-PLAST

Pleszew, ul. Zachodnia 34,
tel. (0-62) 742-77-42, fax (0-62) 742-38-82
e-mail: eco-plast@eco-plast.pl

- separatory substancji ropopochodnych, tłuszczu i skrobi (stacje benzynowe, myjnie, parkingi)
- oczyszczalnie dla zakładów przemysłowych (masarnie, ubojnie itp.)
- systemy odwodnień liniowych ■ **hauraton**
- zbiorniki z tworzyw sztucznych na szczelne szambo (1-50 m³)
- biopreparaty

Możliwość uzyskania preferencyjnego kredytu z Banku Ochrony Środowiska WIZJA LOKALNA

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

OGRODY

PROJEKTOWANIE, KONSERWACJA,
WYKONAWSTWO

- oferujemy kompleksowe usługi od projektu do efektu
- wykonujemy ogrodzenia, układanie nawierzchni, instalacje elektryczne
- budujemy stawy, strumienie, oczka wodne
- montujemy profesjonalne systemy nawadniające Rain Bird
- wykonujemy trawniki z rolki
- posiadamy duży wybór drzew iglastych i liściastych
- przesadzamy drzewa do 15 m wysokości
- montujemy pergole, altany, place zabaw
- wykonujemy cięcia pielęgnacyjne drzew i krzewów, wycinkę drzew w trudnych warunkach

Na nasze usługi i produkty udzielamy długich okresów gwarancyjnych.
Zapraszamy na bezpłatną prezentację oraz sprawdzenie naszych referencji.
Posiadamy 13 lat doświadczeń

PLENER - Sottys Michał
Golina, ul. Polna 2, Jarocin
Tel. 0-602/720-986
www.plener-sottys.pl

Różyczka

Kwalifikowane
Gospodarstwo
Ogrodniczo-Szkołkarskie

**WSZYSTKIE
GATUNKI
drzew i krzewów
owocowych i ozdobnych**



A. i P. Doczekalscy
63-300 Pleszew, ul. Nowa 3
tel. (0-62) 742-89-13, 742-12-58
tel. kom 0-604/090-386




ANTBUD
Czajszew 32

OFERUJE:

- żwir, piasek, ziemia ogrodowa
- usługi transportowe od 10 t do 25 t
- usługi koparko-ładowarką
- roboty ogólnobudowlane
- układanie kostki brukowej
- instalatorstwo wod.-kan.
- płyty i zbiorniki na gnojowicę

Tel. (0-62) 749-34-78
0-607/362-693




Oferta cebuli dymki:

Snowball, Garnet, Sturon, Rumba
w rozmiarach 8-14, 14-17, 17-21
w ilościach bez ograniczeń
i w **BARDZO ATRAKCYJNEJ CENIE!!!**

Dymka jest sprawdzona NAKT
i nie jest traktowana fungicydami.

Wszystkie odmiany w ELICIE,
posiadają pełną dokumentację
i mają pochodzenie FRANCUSKIE



Kontakt: +48 602/489-692
tel./fax +48 65 573 02 23

Adres firmy: woj. wielkopolskie
63-800 Gostyń
Ziółkowo 33

JHJ W TROSCE O ZWIERZĘTA

**PROGRAM DEZYNFEKCJI
FERM DROBIU
I FERM TRZODY CHLEWNEJ**

DEZOSAN WIGOR 
Sucha dezynfekcja
w obecności zwierząt

RAPICID
Mycie i dezynfekcja
(maty dezynfekcyjne)

RAPIDAL 
Mycie i dezynfekcja
(budynki i wyposażenie)

POLECAMY RÓWNIEŻ:

BARACID - zakwaszacz
ALIOSEPT - mieszanka uzupełniająca
KANI-STOP - mieszanka przeciw kanibalizmowi
SALMACID, BARACID P - zakwaszacze do wody



JHJ Sp. z o.o. ul. Nowa 3, 63-300 Gostyń
Tel. fax: +48(0)62 741 92 04, e-mail: jhj@jhj.pl, www.jhj.pl

BM
Kobylin

www.bm-skup.pl

skup zwierząt rzeźnych

tel. kom. (0) 603 506 027
tel. fax. (0 65) 546 10 98
ul. Przemysłowa 37, 63-740 Kobylin

skup zwierząt przeznaczonych do
UBOJU Z KONIECZNOŚCI

gwarantujemy najwyższą jakość i własnym transportem

**SKUP
MACIOR
i KNURÓW**

- przyjeżdżamy po każdą sztukę do gospodarstwa
- ważymy wagą elektroniczną
- nie przeceniamy dużych sztuk
- płacimy gotówką lub przelewem

tel. (0-61) 427-18-17
0-608/349-125

KREDYTY

- konsolidacyjne
- mieszkaniowe
- hipoteczne
- obrotowe dla firm (bez zaśw. US i ZUS)
- leasing na maszyny
- samochodowe
- na oświadczenie

Możliwy dojazd do klienta

MARPOL PLUS

Rewelacyjny kredyt
dla rolników!
bez dochodów

Pośrednictwo w sprzedaży
maszyn rolniczych

Pleszew, ul. Sienkiewicza 2
kom. 511-104-521, 516-175-520
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 18,
kom. 511-104-521, 516-175-522

Nie ma decyzji, nie ma dopłat, są przeprosiny

Mniej pieniędzy dla plantatorów buraków

Część rolników z naszego powiatu nie tylko nie dostała dopłat bezpośrednich, ale nawet decyzji przyznających unijne pieniądze. - Przystali już nowe wnioski, żeby wypełnić, a dopłat za 2007 r. jak nie było tak nie ma. To jest skandal - skarży się rolnik z Lgowa w gminie Żerków. Pokazuje pismo z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, które ówczesny prezes Leszek Drożdżel skierował w styczniu do rolników. "Rozumiejąc jak ważne jest dla Państwa wsparcie finansowe otrzymywane z dopłat unijnych, w roku 2007 do-

śmy w trakcie wydawania około 80 decyzji, które rolnicy otrzymają w przyszłym tygodniu, w najbliższym czasie kolejnych 200 rolników otrzyma decyzję o dopłatach, najdłużej na wydanie decyzji będą czekać rolnicy, którzy deklarowali we wniosku płatność cukrową - tłumaczy kierownik. Dlaczego? Czechak wyjaśnia, że powodem opóźnienia jest dodatkowa weryfikacja wynikająca z rozporządzeń Rady i Komisji Europejskiej co do płatności cukrowej. Kierownik tłumaczy, że w 2006 r. nastąpiło przekroczenie limitu kwoty tej płatności



W tym tygodniu odbędą się szkolenia dla rolników gminy Jarocin i Żerków dotyczące wypełniania wniosków o dopłaty bezpośrednie

JAROCIN
5 marca, godzina 10.00, w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej

ŻERKÓW
7 marca, godzina 10.00, w Urzędzie Miasta i Gminy

Dopłata do buraków cukrowych za 2007 r. ma być niższa, bo w 2006 r. - jak poinformowano nas w ARiMR - wypłacono rolnikom za dużo pieniędzy.

łożono wszelkich starań, aby należne pieniądze przekazane zostały na rachunki bankowe beneficjentów w możliwie jak najkrótszym terminie". Dla producentów rolnych te słowa brzmią jak kiepski żart. Nie jest im do śmiechu, bo wiosna to jeden z najkosztowniejszych okresów w roku. Na wsi potrzebne są pieniądze na nawozy, paliwo i zboże do siewu.

Lidia Czechak, kierownik jarocińskiego biura powiatowego ARiMR informuje, że dotąd decyzji nie otrzymało 782 rolników (dane z piątku). - Obecnie jeste-

przypadającej na Polskę. - Istnieje konieczność potrącenia nadmiernie wypłaconych kwot w roku 2006, z przysługującej rolnikowi kwoty płatności cukrowej na rok 2007 - dodaje Lidia Czechak.

Wszyscy rolnicy, którzy nie otrzymali decyzji, zostali przez agencję poinformowani pisemnie o zmianie terminu jej wydania. Lidia Czechak zapewnia, że decyzje zostaną wydane jak najprędzej, nie później niż do 30 maja. Kierownik przypomina, że agencja jest zobowiązana do wypłaty pieniędzy do końca czerwca. (ag)

Wiosenne porządki na ulicach po artykule „Gazety”

Mieszkańcy osiedla przy ul. Kościuszki mają dodatkowe miejsce parkingowe, pobożna ul. Sportowej nie szpeci już mazda, a piesi nie muszą oglądać reklamy na zdezelowanym trabancie, który stał na ul. Paderewskiego. Wiosenne porządki? Nie do końca. Służby powoli rozprawiają się z właścicielami nieużywanymi, a stojącymi w publicznych miejscach samochodów. O porzuconych autach „Gazeta” pisała przed miesiącem. Szef straży miejskiej obiecał wówczas wygezwawanie usunięcia nieużywanego samochodu od ich posiadaczy. W kilku przypadkach się to udało. Dzielnie natomiast trzyma się żółty maluch na ul. Wolności. (nba)

Wraki znikają



Co zrobić, kiedy rachunek za ogrzewanie się nie zgadza?

Skarżony gaz

Na zawyżone rachunki za gaz narzekają jarociniacy. Do powiatowego rzecznika konsumentów wpłynęło już 10 skarg. Beata Mąka zapowiada zbiorową reklamację do dostawcy - Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa.



Rozporządzenie Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci gazowych, ruchu i eksploatacji tych sieci

"Par. 23 W razie zastrzeżeń dotyczących jakości dostarczanych paliw gazowych, o której mowa w paragrafie 22 (wymienione są tam parametry gazu, które powinien spełniać gaz - przyp. red.), odbiorca może zażądać wykonania badania ich jakości w laboratorium badawczym posiadającym akredytację jednostki certyfikującej."

Rozporządzenie mówi, że koszt badania pokrywa odbiorca, jeżeli gaz mieści się w normie, jeżeli nie - przedsiębiorstwo gazownicze. Musi ono także zwrócić pieniądze za niedotrzymanie jakości gazu.

Odbiorcom nie zgadzają się wskazania ze stycznia 2008 i stycznia 2007. Według nich, zużycie w analogicznym okresie wzrosło średnio od 20 do nawet 50%. Kaloryczność gazu się pogorszyła, czy jarociniacy rozkręcili grzejniki? Nie wiadomo. Podobne skargi wpłynęły do rzeczników konsumentów w Szczecinie i Gdańsku. Powód ten sam - zadziwiająco wysokie zużycie gazu, a w konsekwencji wyższe rachunki.

Sprawa trafiła do Urzędu Regulacji Energetyki. W odpowiedzi na skargi, prezes urzędu Mariusz Sowa zapowiedział badania parametrów próbek gazu pobranych u losowo wybranych odbiorców. Jacek Bełkowski, rzecznik odbiorców paliw i energii przy URE wyjaśnia, że reklamacje powinny trafić do dostawcy gazu. - Przedsiębiorstwa są zobowiązane do ustosunkowania się w ciągu 14 dni - informuje Bełkowski. Podkreśla, że urząd zlecał

już badania i one nie wykazywały. Mówi, że tak było w Szczecinie. - Skutek jest w momencie uchwycenia, kiedy jakość paliwa jest zła - podkreśla Bełkowski. - Każdy odbiorca ma prawo zlecić badania - dodaje. Wskazuje na rozporządzenie ministra gospodarki z kwietnia 2004 r.* Jeśli okaże się, że gaz jest złej jakości, spółka gazownicza musi nie tylko zapłacić za badanie, ale i pokryć straty odbiorcy. - W takiej sytuacji jesteśmy zobowiązani do udzielenia bonifikaty tak, żeby zrekompensować klientowi straty w sytuacji niedotrzymania parametrów gazu - potwierdza Joanna Zakrzewska, rzecznik prasowy Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. - Nie uchylamy się przed odpowiedzialnością, gdyby coś było nie tak. Na razie nie mamy żadnego takiego badania, które potwierdziłoby złą jakość gazu - dodaje rzecznik.

Beata Mąka, Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Jarocinie zapowiada, że po 11 marca wystosuje skargę zbiorową do gazowni. (ag)

BEATA MĄKA
Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Jarocinie



Skargi zbierać będę do 11 marca. Można przyjść we wtorek lub piątek między 8.00 a 14.00. W pozostałe dni skargi można składać w biurze obsługi klienta starostwa powiatowego. Trzeba wówczas przynieść z sobą kserokopię faktury za styczeń z tego i poprzedniego roku. W mojej ocenie, skarga zbiorowa ma większą moc niż indywidualna. Świadczy o tym, że problem jest szerszy.

OGŁOSZENIE

TWÓJ 1%

dla niepełnosprawnych dzieci z domów dziecka

Budujemy nad Jeziorem Lednickim ośrodek rehabilitacyjny, w którym dzieci niepełnosprawne z domów dziecka będą mogły przejść fizyczną i psychiczną odnowę.



UŚMIECH
Z LEDNICY
www.patria-opp.pl

Nazwa: Fundacja PATRIA
Nr KRS: 0000 184 999

wpisz powyższe informacje w określone pole formularza PIT

Pacjenci Jar-Medic płacą najwięcej

Kartka za 4 złote czy 40 groszy

Kiedy pacjent przychodzi do Jar-Medic potrzebuje kopię dokumentacji lekarskiej, za stronę musi zapłacić 4 zł. - *To na pewno nie powinno tyle kosztować* - mówi kategorycznie poznański NFZ. Kierownictwo jarocińskiej placówki twierdzi, że działa zgodnie z prawem i... dyktuje dziesięciokrotnie wyższe stawki niż w innych zakładach opieki zdrowotnej.

Pan Michał od zawsze korzysta z usług lekarzy w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „Jar-Medic” w Jarocinie. Na ulicę Hallera chodził jeszcze, kiedy w budynku była publiczna służba zdrowia. Poszedł i teraz. - *Kompletuję dokumentację dla lekarza orzecznika w ostrowskim Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych* - mówi. Nasz rozmówca chciał skopiować kilka dokumentów dotyczących przebiegu jego leczenia. Wszystkie znajdują się w kartotekach Jar-Medic. Administracja odmówiła pacjentowi wydania dokumentów. Dlaczego? - *Bo nie i tyle* - usłyszałem od pani w okienku. Panu Michałowi zaproponowano wydrukowanie na miejscu. Nie mając wyboru zgodził się. - *Kiedy dowiedziałem się, że muszę zapłacić 24 zł*

byłem w szoku - mówi. Okazało się, że strona A4 została przez Jar-Medic wyceniona na 4 zł.

Kierownik ustala

Przychodnie wydają bezpłatnie dokumentację medyczną, pod warunkiem, że pacjent przedstawi np. wezwanie od lekarza orzecznika. Dotyczy to jednak tylko starej papierowej kartoteki. Od kiedy wizyty i porady lekarzy trafiają do komputera, można dostać tylko wydruk. I właśnie za to „Jar-Medic” pobiera 4 zł. Czy słusznie? - *Cena za jedną stronę wydruku dokumentacji medycznej na pewno nie powinna wynosić 4 zł* - twierdzą kategorycznie urzędnicy z poznańskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. W takim razie, ile? Wszystko precyzują przepisy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Właśnie ona daje możliwość placówkom medycznym pobierania opłat za wydawanie dokumentacji. Kwoty ma ustalić kierownik jednostki. Powinny być one wykazane w ogólnie dostępnym regulaminie porządkowym placówki. Jednak ustawodawca nie pozostawił szefom ZOZ-ów swobody w ustalaniu stawek za udostępnianie dokumentów. Górną granicę reguluje art. 18 ust. 4e wspomnianej ustawy. Aby obliczyć maksymalną cenę za jedną

stronę kopii dokumentacji medycznej, wystarczy pomnożyć przez 0,00015 przeciętne wynagrodzenie w poprzednim kwartale, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych). Licząc w ten sposób mamy - 2.703,41 zł x 0,00015, co daje 0,40 zł - za jedną stronę kopii (zobacz raster).

Rodzaj kopii nie ma znaczenia

To nie koniec. Zgodnie z art. 18 ust. 4a pkt 2 dokumentację udostępnia się przez sporządzanie jej wyciągów, odpisów lub kopii. To bardzo ważne. Wyciąg lub odpis,

mogą kosztować bowiem 4 zł, tymczasem kopia już tylko 40 groszy. Według informacji uzyskanych w rejestracji Jar-Medic: - *Dokumenty są wypożyczane wyłącznie po przedstawieniu wezwania na komisję lekarską. Do chwili prowadzenia dokumentacji papierowej jest dokumentacja papierowa, od chwili wejścia dokumentacji elektronicznej jest to wydruk elektroniczny, dołączany do wydruku papierowego* - tłumaczy pracownica rejestracji. Jak wygląda wydruk elektroniczny? - *Po prostu my drukujemy z komputera strony. Jedna strona kosztuje 4 złote. Tę wersję potwierdziliśmy trzy razy, dzwoniąc kolejno i przedstawiając się jako pacjenci przychodni. Taka sama kwota widnieje na paragonie, który otrzymał pan Michał. Należy więc sobie odpowiedzieć na pytanie - czym jest ów wydruk z komputera - odpisem, który może kosztować 4 zł, czy tylko kopią, za którą można żądać 10 razy mniej.*

Zapytaliśmy o to prawników z NFZ. - Rodzaj kopii nie ma tutaj znaczenia - tłumaczy Jolanta Sielska. - Po prostu jest to kopia, gdyż nie jest to oryginał. Czy to jest wydruk, czy to jest ksero nie ma powodu, żeby ten wydruk miał dużo więcej kosztować niż ksero. Czy w takim razie kierownik Jar-Medic pomylił się przy ustalaniu stawek i zamiast pobierać 40 gr za kopię, żąda od pacjentów 4 zł?

BARTEK NAWROCKI

Uwaga pana, jest nieco niegrzeczna

Rozmowa z MIROSLAWEM PRACZYKIEM, kierownikiem NZOZ Jar-Medic

Na jakiej podstawie każecie płacić pacjentowi za stronę wydruku dokumentacji lekarskiej 4 zł?

Nie wydruku, tylko wyciągu lub odpisu. Na podstawie cennika zatwierdzonego przez właściciela zakładu opartego m.in. na informacji NFZ (tutaj rozmówca pokazuje wydruki z cennikiem).

A skąd ma pan to, co mi pokazuje?

Z internetu, ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia.

Pan ma podane kwoty - za wyciąg lub odpis - 4 zł, za kopię 40 gr, a za płytę 2,70. W takim razie, dlaczego nie bierzecie 40 groszy jak za kopię, tylko 4 zł. Narodowy Fundusz Zdrowia, który was nadzoruje, twierdzi, że wydruk z komputera nie jest odpisem, ale właśnie kopią. W takim razie nie powinien kosztować więcej niż 40 gr.

Papierową dokumentację można kserować, ale komputera skserować nie można. Nie da się. W nomenklaturze nazywa się to zrobienie wyciągu lub odpisu. Zresztą generalnie w Zakładzie Opieki Zdrowotnej, którym kieruję, wykonuje się tylko usługi medyczne zwolnione z podatku VAT i nigdy nie zgłaszaliśmy do urzędu skarbowego działalności świadczenia usług kserokopiarskich objętych 22% podatkiem VAT.

I tylko przepisy was ograniczają?

Na czym polega problem - pacjent chorujący powiedzmy od 40 lat idzie do ZUS-u, jeśli ma dokumentację papierową, to za poświadczeniem wydajemy ją za darmo. Ale w przypadku prowadzenia dokumentacji w formie elektronicznej, komputera my mu wydać nie możemy, nawet za poświadczeniem. Należy mu stworzyć odpis lub wyciąg z tej dokumentacji. Ustawodawca przewidział również wydanie kopii oryginału na nośniku elektronicznym, niestety również za odpłatnością. Kopię dokumentacji medycznej, o którą pan pyta - odnosi się tylko do papieru.

Mamy opinię prawników NFZ, że wydruk z komputera jest też kopią (patrz tekst), za którą zgodnie z cennikiem, o którym pan mówi, można wziąć nie więcej niż 40 gr.

Opinia prawna prawników NFZ nie ma żadnej mocy prawnej, jestem w posiadaniu opinii prawnych, na podstawie których oparte jest nasze stanowisko.

Proszę pana, ja sprawdziłem - według ustawy, na którą pan się powołuje, działają wszystkie ośrodki w kraju - i nigdzie nie biorą za kopię dokumentacji medycznej 4 zł.

Mówi pan o kserokopii, ale jak już wyjaśniałem nasz zakład nie świadczy usług kserokopiarskich, być może wymienione przez pana zakłady świadczą takie usługi. Zakład ponadto wydaje wyciąg, odpis lub kopię dokumentacji medycznej na elektronicznym nośniku - pacjent może dostać płytę CD za 2,70 zł.

Proponujecie to za każdym razem?

Oczywiście, że tak.

Ja dzwoniłem do rejestracji cztery razy, pytałem o dokumentację i nikt mi tego nie zaproponował.

Trzeba przyjść osobiście. Takie są wymogi ustawy o ochronie danych osobowych.

Czemu wszystkie instytucje medyczne, które działają na tych samych przepisach co wy, mogą brać za stronę 40 gr, a wy 4 zł.

Przepraszam, ale inaczej nie potrafię tego wyjaśnić.

Pacjent nie ma wyboru i musi iść po dokumentację do Jar-Medic.

Nieprawda, w opiece zdrowotnej już prawie 10 lat

nie ma rejonizacji.

Czy to nie jest dorabianie się na pacjentach - branie najwyższych stawek?

Leczenie pacjentów jest naszym zawodem, za co otrzymujemy honorarium i czego się nie wstydzimy, kształcimy się, by pomagać pacjentom i działamy zgodnie z wymogami ustawowymi, a ustanowienie stawek jest sprawą właściciela zakładu.

Życie z leczenia pacjentów, a nie ze zdzierania za dokumenty...

Taką argumentację słyszałem bardzo często do roku 1991 i miałem nadzieję, że w wolnej Polsce już tego nie usłyszę - widać łatwiej jest zmienić ustrój niż mentalność człowieka.

Rozumiem, że pan działa w ramach ustawy, ale powtarzam, że w opinii prawników, do których dotarłem, wydruk z komputera nie jest odpisem tylko kopią.

Jak jest 15 prawników, każdy ma inne zdanie. Ustawy w tym kraju są tak napisane, że można je interpretować tak, jak się chce. Bardzo bym się ucieszył, gdyby ustawodawca doprecyzował ten problem.

I pana pacjenci cierpią z powodu nieprecyzyjnych przepisów, a nie dlatego, że pan sobie interpretuje tak, a nie inaczej tę ustawę?

Uwaga pana jest nieco niegrzeczna, jeśli pan pozwoli nie skomentuję tego.

To jest chyba najdroższa wydruk A4 w Polsce...

Pozwoli pan, że również tego nie skomentuję.

Pan nie może tego uznać za kopię i brać jak w całym kraju 20-40 gr za stronę?

Gratuluję panu wiedzy o całym kraju.

To, co w pozostałych przychodniach łamają przepisy, drukując pacjentom za 20 gr, a nie za 4 zł?

Nie chciałbym komentować postępowania innych.

Dlaczego pacjent u pana płaci 10 razy więcej niż w innych placówkach?

Każdy podmiot gospodarczy w naszym kraju ustala cenę na podstawie własnej kalkulacji i płaci od tego podatek - jest to tak zwana gospodarka rynkowa, to co pan proponuje w naszym kraju już było, PZPR ustalało wszystkie ceny centralnie i ogólnie.

Pan widzi chyba różnicę między sprzedażą masła, a świadczeniem usług medycznych?

Pod względem prawa handlowego prawo jest takie same. To jest spółka z o. o., obowiązuje wycena działalności gospodarczej.

Chyba się nisko oceniacie, skoro zrównuje się pan ze sprzedażą masła i telewizorów?

Wie pan już jakiś czas temu ktoś mądry stwierdził, że prawa ekonomiczne są w każdej dziedzinie działalności gospodarczej jednakowe, jeżeli uważa pan inaczej, proponuję emigrację na Kubę. To jest działalność gospodarcza jak każda inna. Oczywiście mamy sytuację zagrożenia zdrowia lub życia, które rządzą się własnymi wysokimi standardami. Ale my tu rozmawiamy o zwykłej administracji, o obiegu dokumentów. To nie ma nic wspólnego ze zdrowiem, z umieraniem. My mówimy tylko o papierach. Etyka lekarska nic do tego nie ma.

Urzędnicy też mają etykę.

Gdyby się okazało, że od wydania tej dokumentacji zależy czyjeś życie, pacjent dostałby ją w 3 sekundy i za darmo. Ale my mówimy o sytuacji, gdzie ktoś chce uzyskać jakieś dodatkowe środki finansowe, przywileje, bo po to ludziom są potrzebne te dokumentacje leczenia. Ja tego nie wymyśliłem, ja to tylko stosuję.

Rozmawiał BARTEK NAWROCKI

ILE BIORĄ GDZIE INDZIE

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Wrocław - Fabryczna
Sporządzenie kopii/kserokopii dokumentacji medycznej - 1 strona - 0,25 zł

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. Świętej Rodziny SPZOZ
Warszawa

Opłata za udostępnienie dokumentacji medycznej - za jedną stronę kopii dokumentacji medycznej - 0,41 zł

Ceny u nas

NZOZ MEDAN - 20 gr za stronę wydruku

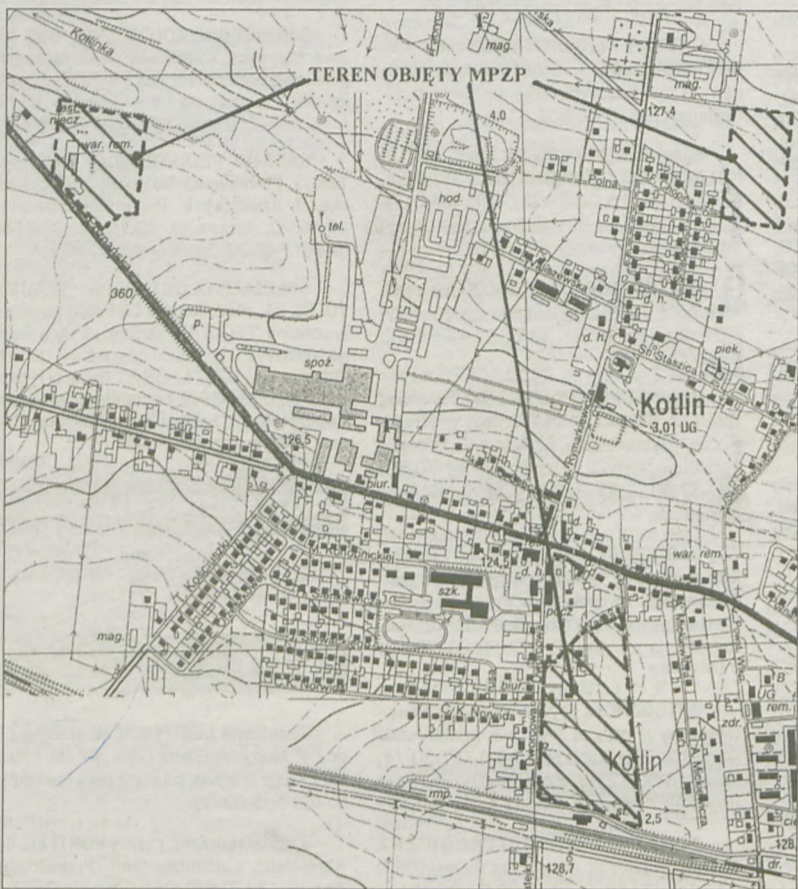
NZOZ ESKULAP - 40 gr za stronę ksero

NZPOZ Witaméd - wydają za darmo (nie ma elektronicznej dokumentacji)

OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia
„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenów położonych w miejscowości Kotlin gmina Kotlin”**

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz. 717 z póź. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kotlin Uchwały nr XV/63/2007 z dnia 28 grudnia 2007 roku o przystąpieniu do sporządzania „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Kotlin gmina Kotlin”, obejmującego obszar (trzy tereny) położony w miejscowości Kotlin przedstawiony na poniższej mapie.



Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Kotlin, ul. Powstańców Wlkp. 1, 63-220 Kotlin, w terminie do dnia 31 marca br.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Kotlin
/-/ Walenty Kwaśniewski

Wójt Gminy Kotlin informuje, że w dniu 25 lutego 2008 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu

**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
przeznaczonej do sprzedaży**

Nieruchomość gruntowa położona jest w Parzewie, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową, jednorodziną.

Firma Adros Sp. z o.o. w Dobrzycy
zatrudni

**Szefa Działu
Kontraktacji**

Wymagania:

wykształcenie rolnicze, zootechniczne lub weterynaryjne, znajomość branży drobiarskiej, mile widziana praktyka na podobnym stanowisku.

Kontakt: tel. (0-62) 742-97-00 lub e-mail: kadry@adros.pl

Zarząd Jarocińskiego TBS Sp. z o.o.

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

Lokalu mieszkalnego w Witaszycach
ul. Ceglana 7/1 o pow. 49,31 m²
cena wywoławcza 61.000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółki ul. Kościuszki 18, pok. nr 5 w dniu 11.03.2008 o godz. 10.00.

Lokal zostanie udostępniony do obejrzenia w dniu przetargu w godz. 9.00 - 9.30.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w gotówce w wysokości 5% ceny wywoławczej, wpłacone w kasie Spółki, nie później niż 15 minut przed rozpoczęciem przetargu.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nieruchomości. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone po zakończeniu lub odwołaniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w sytuacji uchylenia się zwycięzcy przetargu od zawarcia umowy notarialnej.

Orientacyjny termin przeniesienia własności: marzec 2008.

Zarząd Spółki w uzasadnionej przyczynie zastrzega sobie prawo odwołania przetargów.

Kontakt i informacje: tel. (0-62) 747-28-86



TRANS-POZ S.A.

ul. Wieruszowska 2/8, 60-166 Poznań

PRACA@TRANS-POZ.COM.PL

10

Doradca
serwisowy

30

Specjalista
ds. rozliczeń
szkód komunikacyjnych

50

Magazynier

70

Mistrz
serwisu

20

Mechanik i
elektromechanik

40

Błacharz
i lakiernik
samochodowy

60

Pracownik
myjni

Zgłoszenia zawierające CV i list motywacyjny (wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych) należy przesyłać na adresy podane w ogłoszeniu - z dopiskiem nazwy wybranego stanowiska.



aktualnie poszukujemy pracowników
na stanowiska

**ślusarz
spawacz
dekarz**

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- stałą pracę w firmie o ugruntowanej pozycji w branży budowlanej
- dla spawaczy istnieje możliwość podniesienia bezpłatnie kwalifikacji

CV oraz świadectwa pracy dostarczyć do siedziby firmy
JANO Spółka z o.o., ul. Św. Ducha 120, 63-200 Jarocin
tel./fax (0-62) 747-78-87, e-mail: biuro@jano.com.pl